

**Adoracja wspólnoty parafialnej po Mszy Świętej
w drugi czwartek miesiąca,**

13. marca 2014 r.

Kościół pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej,

dr Wojciech Kosek

(całkowity czas rozważań i pieśni: około 70 min)

P Ukochany Zbawicielu! Naszą dzisiejszą adorację po Mszy Świętej pragniemy skoncentrować na medytacji nad tajemnicą Eucharystii. Dlaczego właśnie tak? Oto pragniemy towarzyszyć Tobie podczas konania w Ogrójcu, pragniemy wraz z Tobą objąć miłością Boski plan zbawienia ludzkości, a w jego ramach to, co najbardziej cenne i jednocześnie najbardziej narażone na nasz brak uszanowania. Klękamy w Ogrójcu obok Ciebie, wznoszącego do Ojca ręce w modlitewnym geście błagania o spełnienie się Jego świętej Woli. (0:47)

A Pragnienia Twojego Serca stają się teraz i naszymi pragnieniami. Niczego nie chcąc uzyskać egoistycznie dla siebie, koncentrujemy dziś uwagę na Tobie i na tym, co stanowi największy przedmiot Twojego zatroskania. Wierzmy, że właśnie Msza Święta oraz Twoja obecność pod sakramentalnymi postaciami Chleba i Wina – to skarby ukryte w Twoim Sercu, skarby, za które jakże powszechnie nie składamy należnego dziękczynienia, skarby, które często zbyt pośpiesznie przyjmujemy, nie ceniąc ich niepojętej wprost wielkości. (0:45)

A Pieśń: Ogrodzie oliwny – 1 i 2 zwrotka (1:20)

Z Umiłowany Panie Jezu! Gdy przed ponad godziną stanąłem u progu mego domu, aby wyjść do kościoła na to obecne spotkanie z Tobą, zwróciłem się do Ciebie w modlitwie ze świadomością, że Ty jesteś przy mnie. Wiem, że Ty zawsze jesteś ze mną, ilekroć zwracam się do Ciebie w modlitwie. Tak! Byliśmy ze sobą razem wówczas, gdy przekraczałem próg mego domu, aby przyjść tutaj. Kościół, nasza Matka, mówi mi jednak, że w mym domu nie spotkam się z Tobą w pełni. Dlatego wyszedłem, aby rozmawiać z Tobą w kościele, aby tu być z Tobą fizycznie – tak, jak z Tobą była Maryja w Ziemi Świętej. (0:51)

Z Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 1 zwrotka (0:39)

B Wierzę, Najdroższy Jezu, że przyszedłem na szczególnie bliskie spotkanie z Tobą – obecnym w Najświętszym Sakramencie. Tam, w domu, jestem z Tobą duchowo, tu zaś jestem duchowo i fizycznie. W naszych spotkaniach poza świątynią jesteśmy ze sobą nie tak blisko, jak tego pragniemy. Jesteśmy tam jak przyjaciele, którzy spotkać się mogą jedynie przez telefon, którzy więc wprawdzie są obecni ze sobą, ale na odległość – mogąc rozmawiać jedynie przez telefon, nie potrafią w pełni się zobaczyć, dotknąć, przytulić – fizycznie daleko są od siebie. Tu, w świątyni, gdzie nas przyjmujesz u Siebie, jesteśmy fizycznie z Tobą razem, cieleśnie w tym samym miejscu. (0:59)

B Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 2 zwrotka (0:39)

P Ukochany Jezu! Aby me oczy skierować na Ciebie, nie mogę patrzeć w jakieś wybrane miejsce mego mieszkania, o którym mógłbym powiedzieć, że Ty tam jesteś fizycznie tak samo, jak ja tam, w moim domu, jestem. I także żaden Twój obraz nie daje mi tej możliwości. W świątyni natomiast, gdy klęczę przed Przenajświętszą Hostią, to mam pewność, że oto jestem przed Tobą, Najdroższy Jezu, przed Twoim Boskim Majestatem, ukrytym w ciele, z Niepokalanej Maryi wziętym. (0:53)

P *Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 3 zwrotka (0:39)*

D Ukochany Jezu! Wierzę, że fizyczna nasza bliskość tu, w świątyni – to dar Twojego kochającego mnie Serca. Możliwość patrzenia sobie w oczy w czasie spotkania z Tobą i rozmowy o wszystkim, co nurtuje i Twoje, i moje serce – to wspaniały dar i dla mnie i dla Ciebie. Przyszłam zatem. Przyszłam, aby odwiedzić Cię, Jezu, w Twoim domu. I oto jesteśmy razem w sposób inny niż wtedy, gdy byliśmy razem w moim domu. Tu, u Ciebie, jesteśmy nie „na odległość”, ale blisko siebie. (0:49)

D *Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 4 zwrotka (0:39)*

W Ukochany Zbawicielu! Przed kilkunastu minutami podczas Mszy Świętej przyjęliśmy Ciebie w Komunii Świętej. Teraz zatem jesteśmy blisko, bardzo blisko siebie! Pragnienie zjednoczenia z Tobą teraz zostaje zaspokojone. Warto teraz zatem pozostać w świątyni, warto teraz trwać w Twojej obecności, warto teraz kierować wszystkie myśli i uczucia serca ku Tobie, o Ukochany! – teraz, gdy mocą łaski Sakramentu Komunii Świętej jesteśmy w takim stopniu zjednoczenia, jakiego objaśnieniem może być jedynie najintymniejsze spotkanie męża i żony w zjednoczeniu małżeńskim... Jezu! usilnie pragnę naprawdę przejąć się Twoją bliskością i kochać Ciebie tak, jak Ty sam pragniesz być kochany. (0:59)

W *Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 5 zwrotka (0:39)*

A Jezu, pragnę Ciebie kochać mocą naszego eucharystycznego zjednoczenia, mocą naszej wzajemnej, jakże bliskiej obecności... Wierzę, że teraz jest czas sposobny do tego, aby zastanowić się nad tym darem Twojej miłości, jakim jest Msza Święta. Pragnę, abyśmy ją coraz bardziej cenili i pojmowali po to, by coraz pełniej odpowiadać na ten jakże niezgłębiony dar Twojej miłości do nas. Uczestnictwo we Mszy Świętej – to wielka łaska dla każdej i każdego z nas. Każdego dnia z miłości udzielasz nam tej łaski, każdego dnia Twoja miłość obdarza nas tym darem o nieocenionej wartości. Wiem, że warto, aby moją odpowiedzią miłości na Twój dar było pełniejsze poznanie jego głębi. (0:55)

A *Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 6 zwrotka (0:39)*

L Jezu! Pragniemy teraz rozważyć cudowną głębię daru, jakim jest sama Msza Święta i czas modlitwy po jej zakończeniu. Opierając się na nauce Kościoła możemy odkryć, że tak jak na naszym niebie moc światła księżyca w pełni jest większa od mocy światła tysięcy widocznych tam gwiazd, tak modlitwa różańcowa ma większą moc duchową niż Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale, modlitwa Koronką do Miłosierdzia Bożego o godzinie piętnastej czy modlitwa czuwania z Tobą w Ogroju w każdy czwartek wieczorem. (0:39)

L **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 7 zwrotka (0:39)**

B Opierając się na nauce Kościoła możemy też odkryć, że tak jak piękno i moc słońca większa jest od piękna i mocy światła księżyca, tak duchowe piękno i moc Mszy Świętej i modlitwy adoracji po jej zakończeniu są nieporównywalnie wspanialsze od piękna i mocy Różańca świętego. W czym tkwi różnica i na jakiej podstawie można takie stwierdzenia wypowiedzieć? Kościół naucza, że Msza Święta jest największym cudem, najwspanialszym darem Wszechpotężnego Boga. Różaniec święty jest wyróżnionym przez Kościół darem Maryi, największego osobowego arcydzieła Boga-Stwórcy. (0:42)

B **Pieśń: Ja wiem, w kogo ja wierzę – 1, 2, 3 zwrotka (1:50)**

Z Jezu! Pragniemy przez chwilę zastanowić się nad niezwykłymi, a często ledwo dostrzeganymi własnościami Mszy Świętej. Jest ona darem samego Boga, Jezusa Chrystusa, który w nocy przed Męką ustanowił ją jako **nadprzyrodzony „wehikuł czasu”**, przenoszący nas w czasie aż 2 tysiące lat wstecz i **czyniący nas uczestnikami Ostatniej Wieczerzy**. Już samo to jest niezwykle, że w czasie każdej, nawet najskromniej sprawowanej Mszy Świętej, jesteśmy uczestnikami **cudu przeniesienia nas wstecz w czasie!** (0:42)

Z **Pieśń: Jezusa ukrytego – 1 zwrotka (0:53)**

D Wierzmy, że jak każdego dnia, tak i dziś wraz z rozpoczęciem Mszy Świętej my wszyscy, zgromadzeni wokół ważnie wyświęconego kapłana-celebransa, zostaliśmy przeniesieni do Wieczernika na Ostatnią Wieczerzę. Będąc w naszym kościele Opatrzności Bożej, przy ołtarzu widzieliśmy oczami ciała znanego nam księdza , który ubrany w szaty liturgiczne obowiązujące w XXI wieku sprawował Mszę Świętą według przepisów liturgicznych obowiązujących teraz. Oczami wiary natomiast widzieliśmy nieprzeliczone rzesze Twoich kapłanów, przybyłych z wszystkich miejsc i czasów historii, zgromadzonych wokół Ciebie, Jezu, Mesjaszu sprawujący przy ofiarnym stole Ostatniej Wieczerzy paschalną pamiątkę Twojej Ofiary. (0:55)

D **Pieśń: Jezusa ukrytego – 2 zwrotka (0:53)**

P Nasze każdorazowe uczestnictwo we Mszy Świętej jest zawsze udziałem w tej Twojej jedynej celebracji, którą w Wieczerniku Ostatniej Wieczerzy sprawujesz w gronie Apostołów, sprawujesz na kilkanaście godzin przed Śmiercią na Kalwarii. Tak, wierzmy, że celebransem głównym jesteś Ty sam, Jezu, którego nie widzimy wzrokiem ciała, lecz ducha. Ponadto wierzmy, że jako główny celebrans tej Ofiary jesteś w Wieczerniku w bardzo trudnej sytuacji – wiesz, że za kilkanaście godzin będziesz niesłusznie skazany na śmierć i ów wyrok zostanie wykonany. (0:47)

P *Pieśń: Jezusa ukrytego – 3 zwrotka (0:53)*

A Jezu! Jako główny celebrans Ofiary eucharystycznej jesteś w Wieczerniku w niezmiernie trudnej sytuacji człowieka wydawanego już na śmierć przez najwyższą władzę religijną Izraela. Jako celebrans-ofiarnik jesteś w sytuacji człowieka, który wie, że już za kilkanaście godzin umrze na krzyżu na Kalwarii. Moje serce, w Tobie rozmiłowane, pyta się zatem: Czy istnieje jakaś możliwość, aby w tej trudnej sytuacji Ciebie wspomóc, wspomóc prawdziwie a nie jedynie w wyobraźni... Czy istnieje jakaś możliwość, aby w realny sposób dać wsparcie Tobie, który jesteś tak bardzo obciążony perspektywą jakże bliskiej już agonii?! I moje serce, rozmiłowane w Tobie, odkrywa z wdzięcznością i zdumieniem, że Twoja miłość już dwa tysiące lat temu, widząc moje pragnienie wspomnienia Ciebie w tamtej krytycznej sytuacji, pozostawiła w Kościele taki sposób... (1:13)

A *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 1 zwrotka (0:50)*

W Tak, my wszyscy, rozmiłowani w Tobie, o Jezu, możemy Ciebie wspomóc i to pomimo tego, że Ty należysz do innego punktu czasu historycznego niż czas naszego życia. Na każdej Mszy Świętej jesteśmy tam z Tobą jako Mesjaszem, Synem Boga, który podczas Przeistoczenia składa w Ofierze Ojcu Siebie samego, umierającego na Kalwarii w czasie odległym o kilkanaście godzin wprzód w stosunku do czasu tej celebracji. Jezu! Wierzmy zatem, że nie tyle Ty dla nas celebrujesz Mszę Świętą przy ołtarzu w naszym kościele w XXI wieku, co my współuczestniczymy w tym jedynym Misterium Mszy Świętej, jakie Ty sam w gronie Apostołów sprawujesz w Wieczerniku przy stole Ostatniej Wieczerzy około 33 roku Twojej ery. Uczestniczymy tam wraz z wszystkimi innymi uczestnikami Mszy Świętych, przybyłymi z wszystkich miejsc i czasów historii do Wieczernika 33 roku Twojej ery. Z Twojej Woli jednakże nie widzimy ani Ciebie, Jezu, ani Apostołów, ani Wieczernika. Oczami nie ciała, lecz wiary, widzimy jednak Ciebie, Najwyższy Kapłanie, który tak naprawdę jako jedyny godzien jesteś złożyć Ojcu swoje Ciało i Krew w ofierze za grzeszników. Oczami ciała nie widzimy Ciebie, Ty jednakże widzisz nas doskonale – jesteśmy bardzo blisko Ciebie, Twą Boską prawicą przeniesieni w Twój czas. (1:48)

W *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 2 zwrotka (0:50)*

B Będąc na Mszy Świętej jesteśmy na Ostatniej Wieczerzy. Zastanawiamy się zatem: Co się wydarzyło na Ostatniej Wieczerzy? W czym uczestniczymy, uczestnicząc we Mszy Świętej jako Ostatniej Wieczerzy? Oto Ty, Jezu, sprawowałeś wtedy Paschę, której liturgia złożona jest z czterech części. W ramach trzeciej części Paschy dokonałeś Przeistoczenia chleba i wina w Twoje Ciało i Krew ofiarowane na Golgocie. Jezu! Tym ofiarniczym Ciałem i Krwią nakarmiłeś wówczas Apostołów, a wraz z nimi i nas, ludzi należących do innego czasu historycznego. Tak! Jezu, nakarmiłeś wówczas nie tylko Apostołów, ale i nas, ludzi XXI wieku. (0:56)

B *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 3 zwrotka (0:50)*

Ł Na tym polega nadzwyczajna, nadprzyrodzona własność Mszy Świętej jako „**wehikułu czasu**” – ona przenosi nas naprawdę w czas Ostatniej Wieczerzy, a zatem daje nam spożywać część z tego samego nadprzyrodzonego Chleba i Wina – Twojego Ciała i Krwi – które spożywali Apostołowie w Wieczerniku. Spożywamy z tego samego nadprzyrodzonego Chleba i Wina, a nie tylko z Chleba i Wina podobnych do tamtego Chleba i Wina! ¹ Ten **cud przeniesienia w czasie wstecz** jest nam udzielany przez Boga w każdej Eucharystii! (0:42)

Ł **Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 4 zwrotka (1:20)**

D Czyż to nie powinno nas zdumiewać i fascynować? Pomyślmy! Jakże Bóg jest niewyobrażalnie potężny, a jednocześnie jakże niewyobrażalnie skromny, skoro takiego cudu dokonuje pod osłoną tak skromnie wyglądających znaków liturgicznych... Jakże jest On ukryty w tajemnicy swoich darów, skoro to, czym jest Eucharystia, jest wciąż odkrywane przez kolejne pokolenia wierzących... (0:36)

D **Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 5 zwrotka (1:20)**

Z Jezu! Zdumiewające jest właśnie to, że całe bogactwo Eucharystii nie było ujawnione przez Ciebie Apostołom od razu. Wprost przeciwnie: jest ono dostępne tylko dla tych, którzy z miłością pragną w niej coraz głębiej uczestniczyć. Błogosławiony Jan Paweł II pisał o tym tak w Encyklice „*Ecclesia de Eucharystia*” (nr 2b): „Czy Apostołowie, którzy uczestniczyli w Ostatniej Wieczerzy, byli świadomi tego, co oznaczały słowa wypowiedziane wówczas przez Chrystusa? Chyba nie. Stało się to dla nich jasne dopiero po zakończeniu *Triduum sacrum*, to jest po przeżyciu wydarzeń, jakie miały miejsce od wieczora Wielkiego Czwartku do poranka Wielkiej Niedzieli. W te dni wpisuje się *mysterium paschale*; wpisuje się w nie także *mysterium eucharisticum*”. (1:04)

Z **Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 6 zwrotka (1:20)**

A Podczas Mszy Świętej jesteśmy zatem na Ostatniej Wieczerzy z Tobą, Jezu, i tam wraz z Apostołami spożywamy ten sam Chleb, pijemy z tego samego Kielicha. To jest niezwykle... W każdej Mszy Świętej cofamy się w czasie wstecz do godziny Ostatniej Wieczerzy! Ale na tym jeszcze nie koniec niezwykłości! **Cóż bowiem oznacza spożywanie owego Ciała i Krwi Pana?** (0:29)

A **Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 7 zwrotka (1:20)**

¹ Warto zauważyć, iż Kościół w normach liturgicznych głosi, że udzielanie wiernym Komunii Świętej konsekrowanej podczas aktualnie sprawowanej Mszy Świętej jest doskonalszym znakiem liturgicznym niż udzielanie Komunii Świętej konsekrowanej wcześniej i przechowywanej w tabernakulum.

P Kościół daje nam pewność wiary, że Apostołowie spożywający ten Pokarm **zostali z Wieczernika przeniesieni w czasie nieco w przód**: na Golgotę, gdzie na krzyżu umierasz, Jezu, oddając życie za grzeszników. W momencie Przeistoczenia w Wieczerniku bowiem **uruchomiłeś „wehikuł czasu” w przód** i dokładnie w tym momencie Apostołowie realnie stanęli u Twoich stóp przybitych do drzewa krzyża, stanęli realnie obok Maryi i innych niewiast na Golgocie. Zauważamy, Jezu, że choć według czasu zegarowego (doczesnego) Twoja Śmierć jeszcze wówczas nie nastąpiła, choć w czasie ziemskim Ty i Apostołowie byliście nadal w Wieczerniku, to dzięki cudowi Przeistoczenia oni już w Wieczerniku w tym przyszłym wydarzeniu Twojej Śmierci brali udział! **(0:58)**

P **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 8 zwrotka (1:20)***

B Kochany Jezu! A zatem i my, **spożywając z Apostołami ten sam Pokarm, jesteśmy przenoszeni w czasie** – z Wieczernika na Golgotę – i stajemy tam jako świadkowie Twojej Śmierci, stajemy tuż obok Niepokalanej Maryi i innych niewiast! W czasie każdego Przeistoczenia i Komunii Świętej stajemy jako prawdziwi świadkowie Twojej śmierci i Boleści Twojej Najmilszej Matki, a dzięki temu mamy wówczas możliwość wyrażenia naszego współczucia Tobie i Maryi, wylania łez żalu z powodu naszych grzechów – przyczyny tego dramatu! Będąc naprawdę tuż obok Ciebie, umierającego Zbawiciela, mamy możliwość podjąć mocne postanowienie poprawy. Mamy możliwość również błagać o Twoją zbawczą pomoc i macierzyńską pomoc Maryi, abyśmy tym postanowieniom byli wierni. Co więcej – na tę prośbę otrzymujemy natychmiastową odpowiedź: Twoja Krew spływa z drzewa krzyża i na nas, stojących przecież nie w wyobraźni, ale realnie, cieleśnie przy tym Krzyżu. **(1:23)**

B **Pieśń: *Kochajmy Pana – 1 zwrotka (0:40)***

W Najdroższy Jezu! Chociaż podczas Mszy Świętej nie odbieramy zmysłami żadnego dźwięku czy jakiegokolwiek innego znaku z Golgoty, to jednak Bóg czyni nas świadkami Twojej Śmierci i to tym bardziej wiarygodnymi, im głębiej, im bardziej „na serio” wejdziemy w rzeczywistość Tajemnicy, w której dane nam jest ponad wiekami uczestniczyć. Wiemy natomiast, że z woli Bożej święty ojciec Pio otrzymał dodatkowo łaskę nadzwyczajną, aby mógł całym swoim jestestwem uczestniczyć w Wydarzeniu Golgoty: gdy sprawował Mszę Świętą, to w momencie Przeistoczenia fizycznie współuczestniczył swoim ciałem w Twoim bólu, Zbawicielu umierający na krzyżu! Mamy jednakże świadomość, że taka łaska nie jest konieczna do zbawienia. Wprost przeciwnie: odczytujemy, że jest pragnieniem Twoim, Jezu, abyśmy bez dodatkowych pomocy uczestniczyli w Twojej Śmierci **dzięki głębokiej wierze** w prawdziwość nauki Kościoła Katolickiego, iż każda Msza Święta jest uobecnieniem Ofiary, jaką Syn Boży złożył na krzyżu na Golgocie. **(1:23)**

W **Pieśń: *Kochajmy Pana – 2 zwrotka (0:40)***

D Jezu! Msza Święta – to jakże zdumiewający cud! Trzecia jej część przenosi z Apostołami i nas z Wieczernika na Golgotę, ale równocześnie pozostawia nas nadal wraz z nimi przy Tobie, Jezu, sprawujący Ostatnią Wieczerzę. Jesteśmy zatem i w Wieczerniku i na Golgocie, bo Apostołowie z Tobą są i w Wieczerniku i na Golgocie. (0:26)

D **Pieśń: Kochajmy Pana – 3 zwrotka (0:40)**

L Wiemy, że na tym nie koniec cudów zawartych we Mszy Świętej: po trzeciej części Eucharystii, to znaczy po Przeistoczeniu i Komunii Świętej, następuje część czwarta: uwielbienie Ciebie. Przez śpiew pieśni czy też milczenie oddajemy cześć Tobie, Jezu, jako pogromcy piekła, szatana i śmierci, jako Temu, który od Ojca **właśnie teraz** otrzymuje nagrodę życia wiecznego – dla siebie jako człowieka i dla każdego z nas. Wierzmy, o Jezu, że w czasie uwielbienia po Komunii Świętej tchniesz Ducha Świętego w serce Apostołów i w serca uczestników wszystkich Mszy Świętych. (0:46)

L **Pieśń: Kochajmy Pana – 4 zwrotka (0:40)**

A Czwarta część Mszy Świętej przenosi nas zatem z Wieczernika Ostatniej Wieczerzy do Wieczernika Zmartwychwstania i Wieczernika Zesłania Ducha Świętego. I tu znów musimy stwierdzić, że nadal pozostajemy na Ostatniej Wieczerzy, chociaż jednocześnie „wehikuł czasu” przenosi nas z Apostołami i z Maryją i z wszystkimi uczestnikami Mszy Świętych w wydarzenia niedalekiej przyszłości w stosunku do czasu Ostatniej Wieczerzy: w czas Twojej chwały, o Jezu! (0:36)

A **Pieśń: Kochajmy Pana – 5 zwrotka (0:40)**

Z Jezu! Podsumowując nasze rozważanie zauważamy, że Msza Święta czyni nas przede wszystkim uczestnikami Ostatniej Wieczerzy, w ramach której czyni Apostołów i nas uczestnikami Twojej Ofiary na Golgocie (co ma miejsce w czasie Przeistoczenia i Komunii Świętej), a następnie Twojego Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha Świętego (co ma miejsce w czasie uwielbienia po Komunii Świętej). Msza Święta w sposób doskonały przenosi nas w Twój ziemski czas, Jezu, w Twoją godzinę zbawienia. (0:39)

Z **Pieśń: Kochajmy Pana – 6 zwrotka (0:40)**

B Ukochany Jezu! Dla odkrycia wyjątkowego charakteru Mszy Świętej, Twojego daru dla Kościoła, trzeba nam uświadomić sobie, że Różaniec święty, dar Maryi, Twojej Matki, nie ma zdolności przenoszenia nas w czas Twojego życia. Różaniec jedynie zdarzenia te przywołuje na pamięć. Maryja podarowała go Kościołowi, aby poszczególne jego tajemnice przywoływał na pamięć odmawiających i pobudzał do wdzięczności za to Wydarzenie, które dana tajemnica reprezentuje. (0:37)

B **Pieśń: Kochajmy Pana – 7 zwrotka (0:40)**

P Podobnie odprawianie Drogi Krzyżowej czy Gorzkich Żali nie czyni nas prawdziwie obecnymi przy Tobie w Twoich wydarzeniach sprzed dwóch tysięcy lat, a jedynie przypomina o nich jako o czymś niezmiernie ważnym, ale już bezpowrotnie minionym. Choć wszystkie te formy pobożności są w pewnym stopniu podobne do Mszy Świętej jako środki jednoczenia nas z Tobą, Jezu, przechodzący czas Męki i czas Chwały, to jednak musimy pamiętać, że w świetle nauki Kościoła Katolickiego tylko Msza Święta w pełni zasługuje na określenie „wehikuł czasu” jako środek umożliwiający prawdziwie realne uczestnictwo w tych wydarzeniach zbawczych, które z punktu widzenia czasu ziemskiego już bezpowrotnie przeminęły. (0:54)

P **Pieśń: Kochajmy Pana – 8 zwrotka (0:40)**

D Mając w pamięci rozumienie Mszy Świętej jako „wehikułu czasu”, przenoszącego nas do Wieczernika Ostatniej Wieczerzy, możemy teraz głębiej zrozumieć znaczenie adoracyjnej modlitwy, podejmowanej zaraz po zakończeniu Mszy Świętej, czy to indywidualnie czy to we wspólnocie, do czego Kościół gorąco zachęca². Pamiętamy, o **Jezu, że Ty po zakończeniu Ostatniej Wieczerzy wyszedłeś z Wieczernika i** poszedłeś wraz z uczniami do Ogrodu Oliwnego i tak **rozpocząłeś realizować te Wydarzenia, w których już dałeś im uczestniczyć sakramentalnie – poprzez „wehikuł czasu”,** przenoszący ich w czasie w przód. Apostołowie zatem, choć już w czasie Ostatniej Wieczerzy uczestniczyli w tych Wydarzeniach, mogli w nich ponownie uczestniczyć po Ostatniej Wieczerzy – mogli być z Tobą, Jezu, w najtrudniejszych godzinach Twego życia! (1:07)

D **Pieśń: Jezu, miłości Twej – 1 zwrotka (0:35)**

W Wiemy, że Apostołowie nie sprostali tej możliwości – spali w Ogrójcu wówczas, gdy Ty konałeś; spali, chociaż Ty prosiłeś ich o modlitewne czuwanie wraz z Tobą. Aby wynagrodzić tamto opuszczenie Ciebie, Błogosławiony Papież Jan Paweł II w każdy czwartek trwał na godzinnym modlitewnym czuwaniu. W wyniku objawień prywatnych powstały też zakony, w których podobna święta praktyka jest również podejmowana. Musimy jednakże pamiętać, że dzięki sakramentalnemu zjednoczeniu z Tobą, o Jezu, przychodzący w Komunii Świętej, można uczynić to jeszcze głębiej właśnie po Mszy Świętej. Błogosławiony Jan Paweł II dawał wzór modlitwy zjednoczenia z Tobą po Mszy Świętej i do niej zachęcał. Jezu! Wiemy, że Apostołowie nie tylko przez sen w czasie agonii w Ogrójcu nie sprostali możliwości towarzyszenia Tobie w drodze z Wieczernika ku Śmierci. Zabrakło ich również w momencie szczytowym na Golgocie. U Twoich przebitych stóp stanął obok Maryi i kilku niewiast o imieniu Maria jedynie jeden z Apostołów i to najmłodszy, Jan. To on jest dla nas wzorem wytrwałości i głębi zjednoczenia z Mistrzem w miłości, on, umiłowany uczeń Pana, Twój uczeń... (1:35)

W **Pieśń: Ogrodzie oliwny – 3 zwrotka (0:40)**

² Por. <http://www.adoracja.bielsko.opoka.org.pl/materialyzrodlowe1.html>

<http://www.adoracja.bielsko.opoka.org.pl/pasterz/GodzinaSwieta02.html>

A Kochany Jezu! Aby zadośćuczynić za tę nieobecność prawie wszystkich Apostołów na Golgocie przy Tobie, Kościół dzisiaj dzięki św. Faustynie od Najświętszego Sakramentu odmawia o godzinie trzeciej koronkę do Miłosierdzia Bożego. W duchu przenosimy się wówczas na Golgotę, aby z Tobą być w owych najtrudniejszych chwilach. Jednakże tu znów z powagą płynącą z posłuszeństwa wobec nieomyłnej nauki Kościoła musimy stwierdzić, że to duchowe stanięcie na Golgocie ma dla Ciebie nieporównywalnie mniejszą wartość niż to podejmowane poprzez świadome uczestnictwo we Mszy Świętej i modlitwie następującej zaraz po jej zakończeniu. (0:42)

A **Pieśń: Jezu, miłości Twej – 2 zwrotka (0:35)**

L Najdroższy Jezu! Zaczynamy coraz pełniej rozumieć, że prośba o modlitewną obecność z Tobą w Godzinie Miłosierdzia jest tak naprawdę odsłonięciem innej, głębszej tęsknoty Twego Serca – tęsknoty za naszą sakramentalną miłością do Ciebie. Ty pragniesz miłości opartej na skale wiary katolickiej, miłości wypowiedzianej poprzez sakramentalną obecność z Tobą, sakramentalną, a nie jedynie duchową. Pragniesz nie tyle słów i wyobrażeń o stawaniu z Tobą na Golgocie, ile prawdziwego, bo sakramentalnego, stawania tam z Tobą; pragniesz naszego świadomego uczestnictwa w owej godzinie Golgoty poprzez udział we Mszy Świętej i adoracji następującej zaraz po jej zakończeniu. (1:05)

L **Pieśń: Jezu, miłości Twej – 3 zwrotka (0:35)**

B Jezu! Wierzimy, że jedynie modlitewne trwanie na Eucharystii i zaraz po jej zakończeniu, trwanie w zjednoczeniu z Tobą przyjętym w Ciele i Krwi, daje nam możliwość prawdziwego stawania na Golgocie przy Tobie. Z Apostołów po raz pierwszy dane to było jedynie św. Janowi – on jako jedyny z uczestników Ostatniej Wieczerzy do końca wytrwał z Tobą w drodze z Wieczernika na Golgotę. Rozumiemy, że jego postawa głębokiej wiary i miłości odsłania i nam sposób uczestnictwa w Eucharystii, aby w pełni ukochać Ciebie, aby w pełni Ciebie pocieszyć. Sakramenty bowiem nieskończenie przewyższają możliwości, jakie daje Koronka do Miłosierdzia Bożego, Droga Krzyżowa czy Gorzkie Żale. Sakramenty są wybranymi sposobami udzielania łaski przez Ciebie i dawania przez nas odpowiedzi na Twoją Boską miłość. (1:16)

B **Pieśń: Jezu, miłości Twej – 4 zwrotka (0:35)**

Z Jan Paweł II tak pisał w Encyklice „*Ecclesia de Eucharystia*” (nr 25): „*Kult, jakim otaczana jest Eucharystia poza Mszą św. ma nieocenioną wartość w życiu Kościoła. Jest on ściśle związany ze sprawowaniem Ofiary eucharystycznej. Obecność Chrystusa pod świętymi postaciami, które są zachowane po Mszy św. – obecność, która trwa, dopóki istnieją postaci chleba i wina* – wywodzi się ze sprawowania Ofiary i służy Komunii sakramentalnej i duchowej. Jest więc zadaniem pasterzy Kościoła, aby również poprzez własne świadectwo zachęcali do kultu eucharystycznego, do trwania na adoracji przed Chrystusem obecnym pod postaciami eucharystycznymi, szczególnie podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu”. (1:01)

Z **Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 1 zwrotka (0:50)**

D Panie Jezu! Wierzimy, że przyjmując Komunię Świętą, przyjmujemy Ciebie nie jako Boga ukrytego w niedostępnych przestrzeniach duchowych, ale jako Boga Wcielonego, Boga, który jest obecny z nami jako człowiek, jako jeden z nas. Pamiętamy też, że spożycie Komunii Świętej nie może być rozumiane jako niemal natychmiastowe zakończenie Twojej ludzkiej, cielesnej obecności z nami. Wprost przeciwnie: Twoje przebywanie z nami jako Boga Wcielonego, jako Człowieka ukrytego pod postaciami Świętej Hostii, trwa jeszcze pewien czas. Jak to słyszeliśmy przed chwilą, Kościół głosi: „**Obecność Chrystusa pod świętymi postaciami, które są zachowane po Mszy św. (...) trwa, dopóki istnieją postaci chleba i wina**” – czyli do momentu ich całkowitego zniszczenia w procesie trawienia. Właśnie dlatego, że w swych wnętrznościach każdy z nas po zakończeniu Mszy Świętej nadal kryje najświętsze postaci Najświętszego Sakramentu, jesteśmy ściśle zjednoczeni z Tobą, o Chryste, który po zakończeniu Ostatniej Wieczerzy jako człowiek wychodzisz z Wieczernika do Ogrójca i dalej, dalej... aż na Golgotę... (1:36)

D **Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 2 zwrotka (0:50)**

P O Jezu, cieleśnie, fizycznie obecny ze mną, obecny jak każdy człowiek, choć naszymi zmysłami niepoznawalny! Ta absolutnie szczytowa forma Twojej obecności pozwala mi prawdziwie fizycznie iść z Tobą drogą do Ogrodu Oliwnego i dalej aż na szczyt Golgoty, iść w Twoim czasie życia, towarzyszyć Tobie realnie, całkowicie realnie. Wierzę, że chociaż w trakcie dłuższej modlitwy po Mszy Świętej postaci sakramentalne w końcu zapewne przestają istnieć, to jednak tak ściśle zjednoczenie z Tobą, zależne przecież od Ciebie, Boga, będzie trwać aż do końca tej modlitwy, którą rozpoczęłam po Komunii Świętej. Wierzę, że dlatego warto tak planować dzień, aby po Eucharystii mieć jak najwięcej czasu na modlitewne towarzyszenie Tobie w jakże wyczerpującej drodze naszego zbawienia. (1:12)

P **Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 3 zwrotka (0:50)**

A Na koniec naszych rozważań wsłuchajmy się w słowa z „Dzienniczka” św. Faustyny od Najświętszego Sakramentu: „(411) **Często w czasie Mszy św. widzę Pana w duszy, czuję Jego obecność, która mnie na wskroś przenika.** Odczuwam Jego Boskie spojrzenie, rozmawiam z Nim wiele bez słowa mówienia, wiem, czego pragnie Jego Boskie Serce, i zawsze pełnię to, co Jemu się lepiej podoba. **Kocham do szaleństwa i czuję, że jestem kochana przez Boga. W tych chwilach, kiedy się spotykam w głębi wnętrzności z Bogiem, czuję się tak szczęśliwa, że nie umiem tego wypowiedzieć**”. (0:50)

P **Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 4 zwrotka (0:50)**

L Ukochany Zbawicielu! Pierwszą część naszej dzisiejszej adoracji po Mszy Świętej poświęciliśmy medytacji nad tajemnicą Eucharystii. Pragnąc towarzyszyć Tobie podczas konania w Ogrójcu, klękaliśmy tam obok Ciebie, wznoszącego do Ojca ręce w modlitewnym geście błagania o spełnienie się Jego świętej Woli. Pragnienia Twojego Serca stały się i naszymi pragnieniami. Niczego nie chcąc uzyskać egoistycznie dla siebie, skoncentrowaliśmy dziś uwagę na Tobie i na tym, co stanowi największy przedmiot Twojego zatroskania. Wierzimy, że właśnie Msza Święta oraz Twoja obecność pod sakramentalnymi postaciami Chleba i Wina – to skarby ukryte w Twoim Sercu, skarby, za które jakże powszechnie nie składamy Tobie należnego dziękczynienia, skarby, które często zbyt pośpiesznie przyjmujemy, nie ceniąc ich niepojętej wprost wielkości. (1:05)

P *Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 5 zwrotka* (0:50)

B Pragniemy za chwilę wejść na drogę, jaką szedłeś z belką krzyża na ramionach, obarczony nią w wyniku niesprawiedliwie przeprowadzonego procesu sądowego nad Tobą. Wierzimy, że Boska moc naszego sakramentalnego zjednoczenia trwa nadal i pozwala nam prawdziwie być w Twoim czasie, bardzo blisko Ciebie. Wierzimy, że to przemierzanie z Tobą drogi ku Kalwarii stanowić będzie dla Ciebie prawdziwe pocieszenie i umocnienie. Wierzimy, że dzięki dźwiganiu z Tobą belki krzyża będziemy mogli krok za krokiem stawać się podobnymi do Ciebie w miłości wobec Boga i bliźniego. Amen. (0:51)